

WARTO WIEDZIEĆ



Ignacy Domeyko urodził się w 1802 roku w Niedźwiadce Wielkiej koło Nowogródka, na terenie dzisiejszej Białorusi. Pochodził z dość zamożnej rodziny szlacheckiej, która zadbała o jego dobre wykształcenie i wychowanie. Od najmłodszych lat Domeyko interesował się naukami ścisłymi: matematyką, fizyką i mineralogią. Podczas studiów na Uniwersytecie Wileńskim należał do młodzieżowej, patriotycznej organizacji Filomatów. W Wilnie poznał Adama Mickiewicza i zaprzyjaźnił się z nim. Brał udział w powstaniu listopadowym na Litwie i walczył w tym samym oddziale, w którym była Emilia Plater.

Po upadku powstania Ignacy Domeyko musiał wraz z innymi jego uczestnikami opuścić kraj. W roku 1832 znalazł się na emigracji we Francji. Studiował tam, między innymi, górnictwo w paryskiej Ecole des Mines i po trzech latach uzyskał tytuł inżyniera górnika.

W roku 1838, na zaproszenie rządu chilijskiego, wyjechał do Ameryki Południowej. Rozpoczął pracę w szkole górniczej w La Sarenie.

Opanował język hiszpański (znał już łaciński, francuski, niemiecki, angielski), opracował program nauczania i zorganizował szkolne laboratorium. Do jego obowiązków należało także prowadzenie wykładów z chemii, fizyki, mineralogii i metalurgii.

W roku 1846 zamieszkał w stolicy Chile, Santiago i rozpoczął pracę na Uniwersytecie Chilijskim. Z małej, zacofanej szkoły uczynił nowoczesną uczelnię, jedną z pierwszych na kontynencie amerykańskim. Podczas wakacji wyjeżdżał na wyprawy badawcze w głąb kontynentu. Przemierzał góry Andy, pustynię Atacama i argentyńską pampę. Wszędzie zbierał różnego rodzaju skały i minerały, opisywał budowę geologiczną oglądanych terenów. Zgromadził ponad 4 000 okazów, które później ofiarował uniwersytetowi w Santiago. Odkrył żyły srebra, złota, miedzi oraz złoża węgla i saletry. Interesował się także losem i obyczajami Indian żyjących w Ameryce Południowej. Apelował o ich lepsze traktowanie, pisał na ich temat książki, założył muzeum poświęcone historii i kulturze plemion indiańskich. Projektował wodociągi i piece górnicze, kreślił mapy i opracowywał podręczniki.



Domeyko z synami

W 1867 został wybrany rektorem Uniwersytetu Chilijskiego i pełnił tę funkcję przez 16 lat. Rząd chilijski za wybitne zasługi nadał mu honorowe obywatelstwo tego kraju.

W Chile Ignacy Domeyko założył rodzinę. W roku 1849 ożenił się z młodzieńką Henriette de Sotomayer Guzman. Mieli trójkę dzieci, dwóch synów i córkę.

W drugiej ojczyźnie boleśnie tęsknił za Polską i przez cały czas utrzymywał kontakty z krajem rodzinnym, śledził wydarzenia w Europie, marzył o powrocie. Udało mu się spełnić to marzenie dopiero pod koniec życia.



Tablica poświęcona Ignacemu Domeyce w Warszawie

W roku 1884 Domeyko odpłynął z Valparaiso do Europy. Podczas czteroletniej podróży odwiedził Paryż, Warszawę i Kraków. Odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej i Włoch, został przyjęty przez papieża Leona XIII, wszedł na szczyt wulkanu Wezuwiusz. Najwięcej wzruszeń przyniósł mu powrót na Litwę. Po pięćdziesięciu siedmiu latach odwiedził rodzinne strony i grób matki.

W 1889 roku powrócił do Chile, gdzie na stałe mieszkali jego synowie. 23 stycznia 1889 roku zmarł i został pochowany na cmentarzu w Santiago.

W Ameryce Południowej i Północnej pracowało wielu polskich naukowców, inżynierów, badaczy i podróżników. Przyczynili się oni do poznania i rozwoju, między innymi Chile, Argentyny, Peru, Boliwii, Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Pamiętajmy nazwiska:

- Ignacego Domeyki, badacza i odkrywcy pracującego w Chile
- Ernesta Malinowskiego, bohatera narodowego Peru, budowniczego kolei transandyjskiej
- Bronisława Malinowskiego, antropologa, który badał życie plemion indiańskich w Arizonie i życie Aborygenów w Australii
- Ralfa Modjeskiego, syna aktorki, Heleny Modrzejewskiej, konstruktora i budowniczego mostów
- Eugeniusza Romera – geografa, autora map
- Henryka Arctowskiego, geografa i meteorologa zajmującego się klimatem Antarktydy i jego wpływem na pogodę
- Arkadego Fiedlera, podróżnika, pisarza, autora powieści przygodowych dla młodzieży



Nagrobek Ignacego Domeyki na cmentarzu w Santiago

Zapamiętaj!

uczony, geolog, obywatel Chile, odkryć, darzyć szacunkiem, profesor, odkrywca

Czy potrafisz?

- powiedzieć, co jest tematem opowiadania *Wielki mędrzec z Polski*
- wyjaśnić, czym się zajmował Ignacy Domeyko w Chile
- wymienić cztery odkrycia, których dokonał Domeyko
- ułożyć zdania rozwinięte z wyrazami *uczony, odkrywca*
- wyjaśnić, dlaczego nazwisko Domeyki jest otoczone w Chile ogromnym szacunkiem

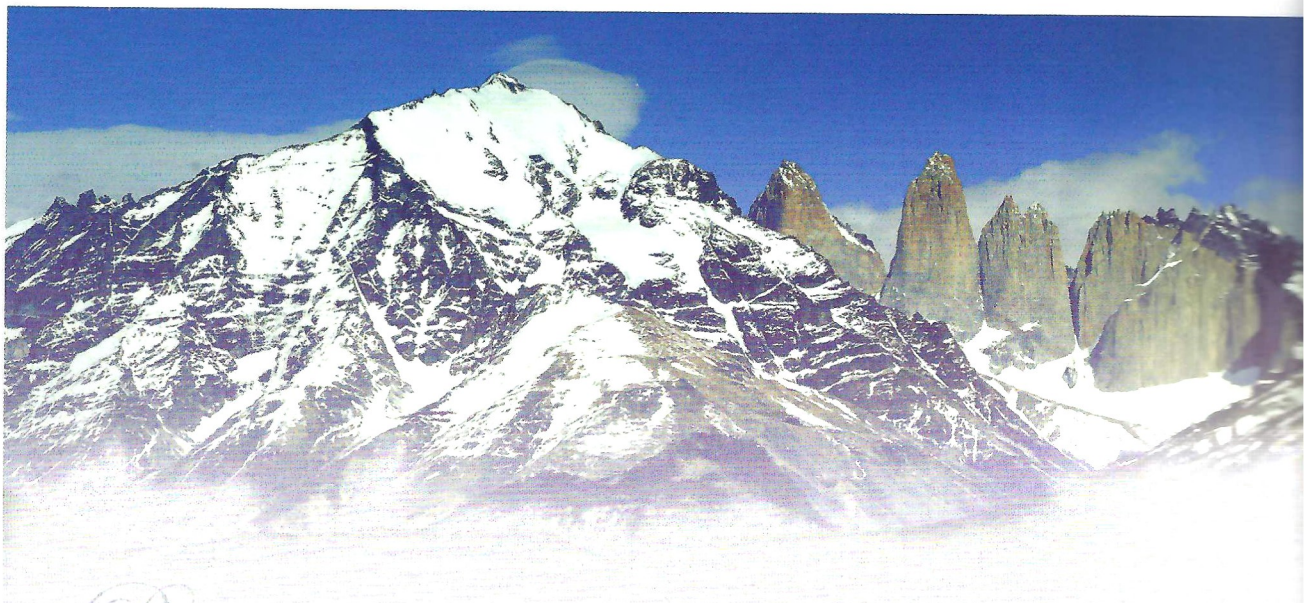
Zanim przeczytasz! Zanim przeczytasz! Zanim przeczytasz! Zanim przeczytasz!

Ignacy Domeyko, bohater czytanki *Wielki mędrzec z Polski* żył w XIX wieku. Prawie pięćdziesiąt lat spędził w Chile, w Ameryce Południowej i posiadał honorowe obywatelstwo tego kraju. Zawsze jednak czuł się Polakiem i marzył o powrocie do Polski. Nazwisko Domeyko jest znane i cenione w świecie nauki. Jego imię nosi szczyt i pasmo górskie w Andach, a także kilka gatunków roślin i zwierząt: azalia, fiołek górski, lis, ślimak, gryzoń. Rok 2002 był przez UNESCO (United Nations Educational Scientific and Cultural Organization) ogłoszony Rokiem Domeyki.

Anna Zahorska

Wielki mędrzec z Polski

opr. Anna Witowska



Przez kamienną pustynię jechał pociąg. Na widnokręgu białe szczyty Andów i powoli odsuwały się w dal. Czasem opodal torów ukazywały się niewielkie osady górnicze. Czasem kilku Indian ciągnęło przez pustynię.

Pociąg z sapaniem wtoczył się na stację, a jej naczelnik podbiegł do jednego z wagonów, salutując. Grupa Hiszpanów stała na peronie i ciekawie przyglądała się pociągowi.

– Któż to jedzie? – zapytał jeden z nich przebiegającego kolejarza - Czy prezydent? Wszak to jego wagon paradny.

– To nasi ministrowie odwożą do portu pana Domeykę – odparł zdyszany kolejarz – odjeżdża już do kraju.

– A, pana Domeykę – z szacunkiem odezwało się kilka głosów.

– A jakież jest jego kraj? Nie wie pan, Don Fernando? - zapytał najstarszy z nich, w wielkim kapeluszu sombrero.

– Polska – odparł zagadnięty.

W tej chwili pociąg ruszył. Obecni na peronie wznieśli okrzyk na cześć Domeyki, powiewając kapelusząmi o szerokich kresach.

W wagonie pociągu obok Domeyki stanął jeden z ministrów.
 – Proszę spojrzeć – powiedział – przejeżdżamy obok jednej z kopalń
 srebra, która powstała dzięki panu.

Domeyko popatrzył we wskazanym kierunku.

– Tak – rzekł w zamyśleniu – to tu znajdują się jedne z pierwszych żył
 srebra, które odkryłem podczas moich wędrówek.

– Wędrówki te były dla naszego kraju błogosławieństwem – podjął
 koncepcję drugi z ministrów – dały nam węgiel, złoto, rudy prze-

żadne...

– Pozostawia pan po sobie bogate dziedzictwo – zaczął gorąco wyli-
 czać rektor uniwersytetu w Santiago, następca Domeyki – wodociąg
 w Santiago, pracownie, muzea..., zorganizowane i ulepszone szkol-

nictwo...
 Dostojnicy chilijscy otoczyli ciasnym kołem uczonego. Nadal
 nie mogli uwierzyć, że rzuca oto wszystkie zaszczyty i bogactwa,
 że odjeżdża z kraju zamożnego i szczęśliwego do swej zniewolonej
 ojczyzny. Ostatni raz pytali go o rady. Ostatni raz cieszyli się obecnością
 człowieka wyjątkowego.

Pociąg zwolnił biegu. Jeden z podróżnych zawołał:

– Oto już Valparaiso.

Przez okna zamajaczyła przestrzeń błękitna. Domeyko powiedział
 w zamyśleniu:

– Ocean...

Powozy czekały już na stacji, aby zawieźć wszystkich do portu.
 Iechali przez ulice wielkiego miasta. Było zbudowane jak większość
 miast w Europie. Te same kościoły, te same domy piętrowe, kolumny,
 balkony... Tylko od czasu do czasu przechodzący Indianie przypomi-

nali, że biali rozsiedli się na gruzach cudzego życia. Niektórzy z Indian
 mieli jeszcze na sobie pióra, skóry lub malownicze rysunki na ciele.

W większości nosiła już tachmany europejskiej odzieży i kapelusze
 miejscowego wyrobu. Domeyko przyglądał się potomkom Inków,

Wąpów, podziwiał w tych postaciach miedzianobrazowych, o orlich
 nosach i wydatnych wargach, niezatarte rysy dzikiej odwagi.

– Oto pańscy Araukanie – uśmiechnął się minister – ci Araukanie,
 którzy przez tyle lat wojowali z nami, nie dając się zwyciężyć ani prze-
 wlewać. Teraz żyją spokojnie. Nauczyli się rolnictwa, cywilizują się,
 wspaniałą ich obyczaje. Pana książka o Araukanii leży u mnie na biurku.

– Ranie ministrze, zwiedziłem Araukanię i poznałem życie tego
 plemienia. Podziwiałem ich walkę, bo przypominała mi zmagania mo-

jego kraju w obronie wolności. Cieszę się, że moje nawoływania, aby
 traktować Indian godnie, stworzyć dla nich szkoły i warsztaty pracy

nie pozostały bez echa. Ale proszę pamiętać, panie ministrze,
 że jeszcze nie wszystkim Indianom w Chile jest dobrze.

– Będę pamiętał – uśmiechnął się minister.

paradny – reprezentacyjny,
 przeznaczony tylko na wielkie
 okazje i uroczystości

Andy – wielki łańcuch górski
 ciągnący się wzdłuż zachod-
 nych wybrzeży Ameryki
 Południowej

sombrero – kapelusz o sze-
 rokim rondzie

szyb – rodzaj otworu i tunelu
 prowadzącego z powierzchni
 ziemi w głąb kopalni

ruda żelaza – surowiec z dużą
 zawartością żelaza; z rudy wy-
 tapia się czysty metal: żelazo

rektor – osoba stojąca na czele
 wyższej uczelni, np. uniwersy-
 tetu

kresa – tu: szerokie rondo
 kapelusza

zniewolony – znajdujący się
 w niewoli

Valparaiso – miasto i port
 znajdujące się w środkowym
 Chile, nad Oceanem Spokoj-
 nym

Chile – państwo w Ameryce
 Południowej, położone
 nad Oceanem Spokojnym.
 Sąsiaduje z Peru, Boliwią
 i Argentyną.

Chilijczyk – mieszkaniec
 Chile

Inkowie, Majowie – nazwy
 plemion indiańskich

Araukanie – Indianie zamie-
 skujący głównie Chile
 i Argentynę

orli nos – dość duży, zakrzy-
 wiony lekko nos

skamielina – skamieniałe
 szczątki dawnych roślin
 i zwierząt

szkatułka – ozdobna
 skrzyneczka, w której można
 przechowywać pieniądze,
 biżuterię, cenne małe przed-
 mioty

szalupa – łódź używana
 do komunikacji między
 statkami a lądem

Powozy stanęły koło przystani. Szalupy przewiozły Domeykę i dostojników chilijskich na pokład żaglowca, który miał zawieźć strudzonego uczonego na odpoczynek do kraju rodzinnego. Żegnał się teraz ze wszystkimi po kolei. Młody Chilijszyk, były jego słuchacz na uniwersytecie, podał mu szkatułkę – dar pamiątkowy.

– Cóż tam może być? – zapytał Domeyko, podnosząc nakrywkę.

– Panie rektorze, w szkatułce znajduje się wszystko, co w nauce zostało nazwane imieniem pana. Oto skamielina małża – *Nautilus Domeycus*, oto druga skamielina – *Ammonites Domeycanus*, oto zasuszony fiołek – *Viola Domeycana*. A oto kawałek rudy żelaznej odkrytej przez pana i nazwanej z tego powodu domeykitem.

– Dziękuję ci, młody przyjacielu – rzekł sędziwy uczone i serdecznie uścisnął jego dłoń.

W tym momencie rozległ się sygnał z mostku kapitana. Odprawiający musieli opuścić pokład.

– Nie zapomnimy o panu nigdy – rzekł ze wzruszeniem rektor uniwersytetu w Santiago – był pan u nas prawdziwym apostołem nauki.

– Był pan czymś więcej – sprostował minister – bo apostołem miłości, zwiastunem nowego, lepszego człowieczeństwa.

– Pomnikiem pańskim są nasze muzea i pracownie naukowe – zawołał rektor.

Ponownie rozległ się sygnał. Dostojne grono obywateli chilijskich zeszło do szalupy. Wiatr wydał żagle okrętu, który powoli wy pływał z portu. Domeyko długo stał na pokładzie. Stał, powiewając chustką, aż port zniknął mu z oczu. Wtedy zwrócił wzrok na rozległy ocean, w stronę gdzie była jego ojczyzna. Płynął na koniec

Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych...

Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem...

Usta jego szeptały:

– Nie zmarnowałem nic z tego, co wyniosłem z domu... i byłem użyteczny dla drugich.



Odpowiedz na pytania i wykonaj polecenia.

1. Gdzie rozgrywa się akcja opowiadania *Wielki mędrzec z Polski*?

2. Jakie wydarzenia z życia Domeyki zostało przedstawione w opowiadaniu?

3. Kto odprowadzał Domeykę do portu? Jak sądzisz, dlaczego osoby te towarzyszyły uczonemu?

4. Jaki dar otrzymał uczone na pożegnanie? Opisz go.

5. Odszukaj w tekście fragmenty przedstawiające Domeykę. Przeczytaj je uważnie i na ich podstawie odpowiedz na pytania:

a) Dlaczego opuszczał Chile?

b) Czym się zajmował w Chile?

c) Które z jego prac i dzieł wspominają odprowadzający go Chilijczycy?

6. Z podanego słowniczka wybierz pięć określeń, które można dopisać do nazwiska Ignacy Domeyko.

**uczony, poeta, odkrywca, wynalazca, turysta, kontraktor, badacz,
geolog, górnik, metalowiec, literat, astronom, profesor**

7. Jak rozumiesz ostatnie zdanie czytanki: „Nie zmarnowałem nic z tego, co wyniosłem z domu... i byłem użyteczny dla drugich”?

Doskonalimy umiejętności językowe

1. Rozszyfruj, jaki to wyraz.

a) uczeń - en + orła - rła + znany - - zna =

b) odkopac - opac + iskry - - is + zdobywa - - zdoby =

c) babcia - bcia + dama - ma + czapka - - apka =

2. Do rozszyfrowanych wyrazów dobierz właściwe definicje. Zapisz je w zeszycie.

• człowiek, który odkrył i zbadał coś do tej pory ludziom nieznanego

• człowiek mądry, naukowiec

• człowiek prowadzący badania, obserwacje naukowe

3. Z podanej mapy słów wybierz trzy zwroty dotyczące życia Ignacego Domeyki i utóż z nimi po jednym zdaniem rozwinięciem.

Przykład: Ignacy Domeyko odkrył w Chile żyły srebra.

odkrył	- co?	żyły srebra, miedź, rudy żelaza, złoto
badal	- co?	skaly, minerały
opisywal	- co?	budowę geologiczną gór, życie Indian
zalozył	- co?	szkołę, muzeum
wędrował	- którędy?	po górach Andach